

HAMECH na targach LIGNA

Firma w grze!

Po latach stagnacji, teraz już z nowym prezesem, firma HAMECH wraca do gry. Już niedługo na targach DREMA zaprezentuje certyfikowane urządzenie do spalania odpadów płyt MDF, HDF i innych drewnopochodnych.

Alicja Bagnucka-Rief

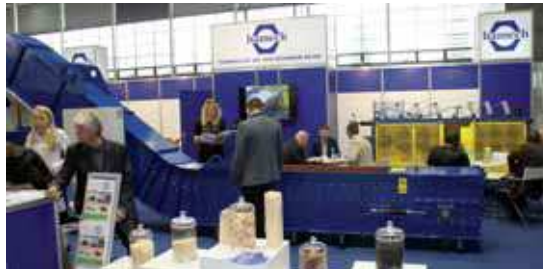
- Nasze rozwiązania są pożądane na rynkach zachodnich, na których obserwowaliśmy duże zainteresowanie naszymi urządzeniami. Na targach jesteśmy dla naszych klientów i to, co im oferujemy, jest dopasowane do ich potrzeb - mówi Ryszard Sokołowski prezes firmy HAMECH.

Przerwać błędny krąg

- Wystawiamy się w Hanowerze głównie dlatego, że jako firma mieliśmy przez wiele lat kłopoty finansowe, ponieważ właścicielem przedsiębiorstwa był Skarb Państwa. Plany naprawy dla zakładu nie istniały, a więc nie było możliwości wyjścia z błędnego koła, jakim jest brak klientów, a z drugiej strony, bardzo drogie produkty. Nasza obecność na targach LIGNA to konieczność zaistnienia, pokazania wszystkim kontrahentom i dostawcom, że HAMECH już jest nową firmą. Oczywiście z myślą techniczną taką jak przedtem, z tą różnicą, że w tej chwili mamy ściśle określoną strategię zadaną przez prezesa zarządu i właścicieli, powoli realizowaną z pomocą naszych ludzi, w których drzemie bardzo duży potencjał - mówi Grzegorz Dąbrowski, dyrektor zarządzający firmy HAMECH.

Nacisk 24 tony

Na stoisku firma zaprezentowała najnowsze urządzenie, jakim jest kontener z ruchomym dnem i z redlerem, do którego z automatu zrzucają się kawałki drewna, mieszanina kory i drewno odpadowe po korowaniu - paliwo, które trudno jest spalić. Redler zakończono siłownikiem hydraulicznym o nacisku 24 tony i nożem stalowym o grubości 3,5 mm, który ścina drewno kawałkowe o grubościach 10 i 15 cm.



„Nasza obecność na targach LIGNA to konieczność zaistnienia, pokazania wszystkim kontrahentom i dostawcom, że HAMECH już jest nową firmą.”

Fot. KD MEDIA

- Długość przecinanego drewna w dokumentacji techniczno-rozruchowej jest opisana jako 30 cm, ale w rzeczywistości wiemy, że to może być nawet 40 i 50 cm. Daliśmy dużą moc na siłowniku hydraulicznym po to, aby pracownik przez nieuwagę nie zablokował urządzenia. Siła ścinająca jest naprawdę duża - dodaje Wiesław Kopczuk, dyrektor handlowy ZM HAMECH.

Moc pieców może wynosić od 300 kW (x2) i 600 kW (ponieważ na redlerze istnieje możliwość rozdzielenia na dwa tłoki i podłączenia dwóch pieców) do maks. 3 MW. Piec charakteryzuje się ruchomym rusztem.

- Na targach nie prezentujemy wszystkiego, co jest umieszczone w piecu w ramach ruchomego rusztu. Natomiast, nie chcąc pokazywać konkurencji na czym polega nowość tego pieca, zdecydowaliśmy się umieścić

ruszt, który nie ma żadnego związku z paleniskiem - komentuje Grzegorz Dąbrowski.

Dopływ pierwotnego i wtórnego powietrza jest realizowany przez skrzynię, na której znajdują się falowniki, gwarantujące odpowiednie dostosowanie pracy wentylatorów do aktualnych parametrów spalania.

- Oprócz pieca, redlera i kontenera mamy nowy układ sterowania oparty na panelu dotykowym z komunikatami GSM o wszystkich stanach związanych z pracą pieca. W urządzeniu zastosowano cztery języki obce, pełną automatykę, która również obejmuje falownik do sterowania multicyklonem. Automatyka w optymalny sposób steruje procesem spalania, dzięki czemu piec uzyskuje założone parametry - dodaje Wiesław Kopczuk.

Jest to linia przeznaczona dla tartaków, których dzienna produkcja odpadów sięga 20 - 30 m3 na dobę.

- Wszystko uzależnione jest od kaloryczności. Piec, który spala tylko kore,

nie osiągnie nominalnych mocy, ale dawka paliwa musi być na tyle duża, by piec pracował chociaż na 50 % swojej mocy - informuje dyrektor zarządzający.

Szukają zagranicznych rynków

- Z związku z dużym zainteresowaniem już myślimy o kolejnych zagranicznych targach. Odwiedzili nas klienci reprezentujący Łowę, Niemcy, Brazylię i Australię. Mamy poważne zapytania, a nasze konsultacje techniczne podpowiadają nam, że jeszcze w czerwcu rozpoczniemy produkcję na rynek australijski. Chcemy na trwałe wpisać się w pamięć naszym klientom i zapewnić, że istniejemy i mamy się dobrze. Klienci, którzy już kupili nasze urządzenia też chcą, abyśmy byli obecni na targach i z nimi porozmawiali. Jesteśmy zobowiązani do tego, by się tam zjawić - mówi Grzegorz Dąbrowski.

Drugi cel to wyeksponowanie nowocześniejszej linii produktów, jakimi są ko-

ntenery wodne Hajnówka KWH PT z podaniem tłokowym. W komplecie są: kontener, redler, tłok, ruchomy ruszt i układ sterowania. W tym roku zaprezentujemy się naszym zagranicznym klientom na targach w Paryżu, Mińsku i Kijowie. Są to duże koszty, ale zakładamy, że aby wyjść z zakłętą kregu, trzeba pokazać się na targach. Z kolei duża niespodzianka będzie czekała na naszych polskich klientów na targach DREMA, na których pokazemy certyfikowane urządzenie do spalania odpadów płyt MDF, HDF i innych drewnopochodnych.

Z pomocą przyszedł nowy prezes

- Duża pomoc dla naszej firmy płynie od nowego prezesa. Ryszard Sokołowski, który jest jednocześnie prezesem w Nasycalni Podkładów Czeremsze, pomaga nam wiązać klientów biznesowych. Dzieje się tak dlatego, że prezes zarządza przedsiębiorstwem, które obejmuje 60 % podkładów kolejowych na rynku. To z kolei wiąże się z bardzo dużymi dostawami drewna od jego kontrahentów. Dzięki temu, że jest dużym odbiorcą, pomaga nam wejść do firm, które są jego dostawcami. Zatem te biznesy są komplementarne. Prezes kupując HAMECH miał na uwadze to, że przetwarza drewno i może pomóc swojej nowej firmie w zdobyciu rynku. Zna bardzo dobrze rynek drewny zarówno w Polsce, jak i za granicą. Czeremcha jest eksporterem podkładów do Szwajcarii, Austrii, Norwegii, czy Krajów Bałtyckich, a zatem wielkość tej firmy i jej potencjał pomaga w rozwijaniu działalności - informuje Grzegorz Dąbrowski.

Otwiera się Ukraina

- Obserwujemy duże załamanie na rynku wschodnim ze względów politycznych. Jednak istnieje ogromna szansa na to, że wejdziemy bardzo mocno na rynek ukraiński. Szybko wane zmiany w ustawodawstwie przewidują, że rynek ukraiński będzie otwarty tylko i wyłącznie na przetworzone drewno. Tak więc będzie szansa, że odnajdziemy się z naszymi standardowymi produktami, jak: suszarnie czy kotłownie. Jeśli chodzi o rynek rosyjski, to nie spodziewamy się szybko rewolucyjnych zmian, odbudowanie potrwa kilka lat - komentuje Joanna Lisowska, kierownik Biura Obsługi Zarządu firmy HAMECH.

REKLAMA

Polski producent maszyn CNC

Oferujemy maszyny sterowane numerycznie do produkcji:

- krzesła i meble szkieletowych
- meble skrzyniowych
- stolarki budowlanej
- obróbki elementów z tworzyw sztucznych i aluminium
- linie do obróbki elementów więźb dachowych





ALFA
robot cięski

LAMBDA

SIGMA ZM

Fanum Skorupski-Wójcik Sp. J. | Wielopole Skrzyńskie 11A | 39-110 Wielopole Skrzyńskie, Polska
tel. +48 17 22 14 444 | fax +48 17 22 14 445 | tel. kom. +48 693 106 725 | info@fanum.pl

www.fanum.pl